

Interpretacja wiersza „Tobie Ewka – a muzom”

„Poetyckim” testamentem jest według mnie wiersz Tobie Ewka - a muzom.... ma nawet kunsztowną formę sonetu angielskiego o wersach trzynastozgłoskowych, jednak jej treść wypełnia bardzo dosłowne, pozbawione metaforyki, uniwersalne przesłanie do świata, przekazywane przez duchowego przywódcę, a nie przez poetę.

Podobnie jak Testament mój Słowackiego wiersz Rumla Tobie Ewka – a muzom... jest poetyckim testamentem. Kim pozostanę dla Ciebie, Ewko – i dla niewiadomej przyszłości? Coś się już zaczęło, bo znak nad czołem to świadectwo wybrania. A ten, kto został nim naznaczony może pozostanie w micie, w świętym zniczu, który sam zapali, w rozkołysanej muzyce dzwonów... Czysta liryka, zagęszczenie metafor, zagęszczenie znaczeń w obrębie pojedynczych wersów.

Własne przeznaczenie projektuje także wiersz pod dosyć niefortunnym tytułem *Tobie Ewka – a muzom...*:

W takich wierszach historia i egzystencja spotykają się w szczególny sposób, ponieważ indywidualny los poety staje się figurą losu zbiorowego. Nie można oddzielić wpisanego w nie przeczucia śmierci od uwarunkowań i okoliczności historycznych. A równocześnie nie można odmówić tym wierszom sensu najgłębiej prywatnego i testamentarnego.

W profetycznym wierszu „Tobie Ewka – a Muzom” Zygmunt Jan Rumel pytał sam siebie – jak każdy chyba twórca – o to, co po nim i jego pisaniu pozostanie